

Sygn. akt VIII Ka 43/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 marca 2016 r.

Sąd Okręgowy w Białymstoku VIII Wydział Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący: SSO Dariusz Niezabitowski

Protokolant: Katarzyna Grecka

po rozpoznaniu w dniu 30.03.2016 r. sprawy K. K. obwinionego o czyn z art. 96 § 3 kw

na skutek apelacji obwinionego od wyroku Sądu Rejonowego w Białymstoku z dnia 2 listopada 2015 r. (sygn. XIII W 3981/15):

I. Zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy.

II. Zasądza od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 20 zł. (dwudziestu złotych) tytułem opłaty za II instancję i obciąża go zryczałtowanymi wydatkami za postępowanie odwoławcze w kwocie 50 zł. (pięćdziesięciu złotych)

UZASADNIENIE

K. K. został obwiniony o to, że :

w dniu 25 maja 2015 roku o godz. 8.33 przy ul. (...) będąc właścicielem pojazdu marki H. o nr rej. (...) na żądanie funkcjonariusza Straży Miejskiej w B., wbrew obowiązkowi nie udzielił wiadomości co do tożsamości osoby, której powierzył do użytkowania ww. pojazd w dniu 22.04.2015 r. o godz. 16:35 przy al. (...) w B.

tj. o wykroczenie z art. 96 § 3 kw.

Wyrokiem z dnia 2 listopada 2015 roku Sąd Rejonowy w Białymstoku obwinionego K. K. uznał za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu i za to na podstawie art. 96 § 3 kw orzekł wobec niego karę grzywny w wysokości 200 złotych.

Zasądził od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 100 złotych tytułem zryczałtowanych wydatków postępowania oraz kwotę 30 złotych tytułem opłaty.

Powyższe wyrok zaskarżył w całości na swoją korzyść obwiniony, zarzucając mu :

- obrazę przepisu prawa materialnego tj. art. 96 § 3 kw, polegającą na mylnym przyjęciu, iż jako właściciel pojazdu miał obowiązek na żądanie funkcjonariusza Straży Miejskiej udzielić informacji co do tożsamości osoby, której powierzył w dniu 22.04.2015 roku o godz. 16.35 przy al. (...) w B. przedmiotowy pojazd, podczas gdy Sąd w uzasadnieniu orzeczenia stwierdził, że wykroczenia polegającego na naruszeniu znaku D40 nie było, a skarżący w postępowaniu przed Sądem I instancji udowodnił brak takiego wykroczenia,

- naruszenie przepisów prawa procesowego w szczególności art. 182 i 183 kpk, które jednoznacznie stanowią, że jako obywatel RP obwiniony ma prawo chronić osoby mu najbliższe przed skutkami ujawnienia ich tożsamości.

Powołując się na tę argumentację skarżący wniósł o zmianę wyroku i uniewinnienie od zarzucanego mu wykroczenia.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja obwinionego nie zasługiwała na uwzględnienie. Sąd Okręgowy nie podzielił zawartych w środku odwoławczym zarzutów, ani też wywodów przytoczonych na ich poparcie.

W świetle zebranego materiału dowodowego wina K. K. w zakresie przypisanego mu wykroczenia oraz okoliczności jego popełnienia w ocenie Sądu Okręgowego nie budzą wątpliwości.

Odnosząc się do zarzutów apelacji należało je uznać za zdecydowanie chybione. Zdaniem Sądu Odwoławczego przebieg rozprawy przed Sądem I instancji i treść uzasadnienia zaskarżonego wyroku wskazują, że Sąd ten prawidłowo, nie naruszając zasady obiektywizmu, wyrażonej w art. 4 kpk w zw. z art. 8 kpsw, ocenił zebrany materiał dowodowy, przyjmując za podstawę orzeczenia, zgodnie z art. 410 kpk w zw. z art. 82 § 1 kpsw – całokształt okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównej. Podczas oceny zebranych dowodów zostały nadto uwzględnione wskazania wiedzy i doświadczenia życiowego oraz zasady logicznego rozumowania, które to rozumowanie, w ocenie Sądu Odwoławczego, jest poprawne, nie zawiera sprzeczności, niekonsekwencji i dwuznaczności, a zatem mieści się w granicach art. 7 kpk w zw. z art. 8 kpsw, wyrażającego zasadę swobodnej oceny dowodów. Nie budzi nadto wątpliwości, pomimo odmiennego stanowiska skarżącego, kwalifikacja prawna przypisanego obwinionemu zachowania. Także kara grzywny w wymiarze orzeczonym przez Sąd Rejonowy, przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności czynu, jest sprawiedliwa i jako taka zasługuje na aprobatę.

Generalnie stwierdzić wypada, iż nie tylko sformułowane zarzuty odwoławcze, ale zwłaszcza przedstawiona na ich poparcie argumentacja skłaniają do wniosku, iż autor skargi apelacyjnej nie do końca właściwie rozumie i interpretuje istotę zarzucanego mu zachowania.

Sugeruje bowiem w pierwszej kolejności w ramach zarzutu rzekomej obrazy prawa materialnego (błędnej subsumcji), iż nie był zobligowany w dniu 25 maja 2015 roku na żądanie Straży Miejskiej do wskazania tożsamości osoby korzystającej w dniu 22.04.2015 roku z należącego do niego pojazdu, z tej przyczyny, że wg niego w tejże dacie nie doszło do popełnienia przez tę osobę wykroczenia, polegającego na naruszeniu zakazu parkowania pojazdu w strefie zamieszkania w miejscu innym niż wyznaczone w tym celu, które Straż Miejska zakwalifikowała z art. 97 kw. Tyle tylko, że przedmiotem postępowania w niniejszej sprawie nie było zachowanie nieustalonego do chwili obecnej użytkownika pojazdu marki H. o nr rej. (...) ujawnione w dniu 22.04.2015 roku, lecz wykroczenie z art. 65 § 3 kw, a zatem to, czy we wskazanej wyżej dacie doszło w istocie do tzw. parkowania w miejscu niedozwolonym, czy też nie, z punktu widzenia obwinionego, a zwłaszcza znamion zarzucanego mu czynu zabronionego z art. 96 § 3 kw – pozostaje irrelevantne dla skarżonego rozstrzygnięcia.

Znamiona bowiem wykroczenia z art. 96 § 3 kw zostały określone jasno i precyzyjnie. Dopuszcza się go **każdy kto wbrew obowiązki nie wskaże na żądanie uprawnionego organu, komu powierzył pojazd do kierowania lub używania w oznaczonym czasie**. Wprowadzenie tego przepisu było podyktowane ujednoliceniem i uporządkowaniem systemu nadzoru nad przestrzeganiem przepisów ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. - Prawo o ruchu drogowym (tekst jedn. Dz. U. z 2005 r. Nr 108, poz. 908, z późn. zm.). Przed nowelizacją tego aktu prawnego, dokonaną ustawą z dnia 29 października 2010 r. o zmianie ustawy - Prawo o ruchu drogowym oraz niektórych innych ustaw (Dz.U.2010 Nr 225 poz. 1466) niewskazanie przez właściciela lub posiadacza pojazdu, na żądanie uprawnionego organu, komu powierzył pojazd do kierowania lub używania w okolicznościach, o których mowa w art. 78 ust. 4 ustawy Prawo o ruchu drogowym, było traktowane jako wykroczenie określone w art. 97 kw (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 29 czerwca 2010 r., I KZP 8/10, LEX 583985). Wspomnianą nowelizacją uściślono też zakres kompetencji Straży Miejskiej w zakresie kontroli ruchu drogowego, gdyż wcześniej istniała na tym polu pewna luka (por. stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w postanowieniu z dnia 30 września 2010 r., I KZP 15/10, LEX 602772).

W związku z tą regulacją pozostają unormowania ustawy Prawo o ruchu drogowym. W art. 78 ust. 4 wymienionego aktu przewidziany został obowiązek wskazania przez właściciela lub posiadacza pojazdu na żądanie uprawnionego organu, komu powierzył pojazd do kierowania lub używania w oznaczonym czasie, chyba że pojazd został użyty wbrew jego woli i wiedzy przez nieznaną osobę, czemu nie mógł zapobiec. Z art. 129 b ust. 3 pkt 7 Ustawy Prawo o ruchu

drogowym wynika zaś, że Straż Miejska jest uprawniona do żądania od właściciela lub posiadacza pojazdu wskazania komu powierzył pojazd do kierowania lub używania w oznaczonym czasie.

Zachowanie sprawcy wykroczenia z art. 96 § 3 kw polega zatem na niewskazaniu wbrew obowiązкови, komu został powierzony pojazd do kierowania lub używania w oznaczonym czasie. Niewskazaniem jest udzielenie odpowiedzi negatywnej o osobie, której został powierzony pojazd do kierowania lub używania., na przykład osoba wezwana do udzielenia informacji nie wskaże tej osoby lub oświadczy, iż nie wie, w czyjej dyspozycji w określonym czasie był pojazd, jak również zaniecha udzielenia jakiegokolwiek odpowiedzi. Znamię to jest zatem spełnione w razie bezczynności, tj. nieudzielenia w ogóle odpowiedzi właściwemu organowi. Innymi słowy, wykroczenie to może być zatem popełnione także w formie zaniechania (Ryszard A. Stefański, Wykroczenia drogowe. Komentarz., LEX 2011).

W niniejszej sprawie wykroczenie, które pierwotnie w dniu 22.04.2015 roku ujawniła Straż Miejska było wykroczeniem z art. 97 kw – naruszenie zakazu parkowania pojazdu o nr rej. (...) w strefie zamieszkania w miejscu innym, niż wyznaczone w tym celu (k.1-1v).

W takiej sytuacji jeżeli uprawniony organ (Straż Miejska) nie ustali sprawcy wykroczenia na miejscu jego ujawnienia, występuje do właściciela (posiadacza) pojazdu z żądaniem wskazania, komu powierzył pojazd do kierowania lub używania w oznaczonym czasie. Jeżeli właściciel (posiadacz) nie wskaże komu powierzył pojazd do kierowania lub używania to : 1) postępowanie w sprawie owego wykroczenia (tu z art. 97 kw) skierowane jest przeciwko nieznanemu sprawcy, a nie przeciwko właścicielowi (posiadaczowi) pojazdu, 2) w razie niewykrycia sprawcy jest ono umarzane, 3) wszczyną się postępowanie w sprawie popełnienia wykroczenia wskazanego w art. 65 § 3 kw.

Właściciel (posiadacz) pojazdu wezwany do wskazania kierującego pojazdem w dacie ujawnienia wykroczenia (tu: z art. 97 kw) ma de facto pięć możliwości : 1) wskazać siebie, jeżeli faktycznie tej dacie użytkował pojazd, 2) przedstawić dowód, że nie jest ani właścicielem, ani posiadaczem pojazdu, 3) wskazać kto kierował pojazdem lub używał pojazdu, 4) nie wskazać komu powierzył pojazd do kierowania lub używania, 5) przedstawić dowód, że pojazd był użyty wbrew jego woli i wiedzy przez nieznaną osobę, czemu nie mógł zapobiec.

Tylko w czwartym przypadku, gdy właściciel lub posiadacz pojazdu nie wskaże, komu powierzył pojazd do kierowania lub używania, naraża się na odpowiedzialność za wykroczenie określone w art. 65 § 3 kw.

W realiach niniejszej sprawy w dniu 13.05.2015 roku (k.4) skierowano do obwinionego jako właściciela pojazdu (wg bazy (...)) wezwanie do udzielenia informacji o kierowcy pojazdu, które zawierało żądanie wskazania osoby kierującej lub używającej pojazd – o ile pojazd nie był użyty wbrew jego woli i wiedzy albo - zaś w przypadku gdy to właściciel był kierowcą pojazdu –wezwanie do stawienia w siedzibie Straży Miejskiej. Pismo to zawierało też pouczenie, że brak reakcji na wezwanie będzie uznany za odmowę wskazania osoby kierującej pojazdem, co z kolei pociągać będzie odpowiedzialność z art. 96 § 3 kw. Wezwanie to zostało doręczone K. K. w dniu 16.05.2015 roku i wymieniony w dniu 25.05.2015 roku stawił się osobiście w siedzibie Straży Miejskiej. Tu obwiniony przesłuchany w charakterze świadka (k. 6-6v) podał, iż samochód H. o nr rej. (...) jest współwłasnością małżeńską z jego była małżonką i nie wie kto użytkował pojazd w dniu 22.04.2015 roku. Równocześnie w toku przesłuchania obwiniony zastrzegł, iż korzysta z art. 182 i 183 kpk.

W konsekwencji tego Straż Miejska umorzyła postępowanie o czyn z art. 97 kw z powodu niewykrycia sprawcy wykroczenia i z tej przyczyny odstąpiła od kierowania wniosku do Sądu o ten czyn, zaś skierowała do Sądu taki wniosek o ukaranie za czyn z art. 96 § 3 kw wobec właściciela pojazdu (obwinionego).

Analizując powyższe, wskazać trzeba, że stwierdzenie obwinionego zaprezentowane w dniu 25.05.2015 roku w siedzibie Straży Miejskiej, pozwala na postawienie tezy, iż to nie K. K. był użytkownikiem pojazdu w dniu 22.04.2015 roku. W związku z powyższym w toku przedmiotowego przesłuchania ciążył na nim - jako na właścicielu pojazdu - obowiązek wskazania takiej osoby. (pkt 1 wezwania z k. 4). Dopiero w swej istocie odmowa wskazania na żądanie organu komu został powierzony pojazd do kierowania lub używania w oznaczonym czasie, a zwłaszcza argumentacja przesłuchiwanego obwinionego, polegająca na powołaniu się przez niego w tym zakresie na przepisy art. 182 i 183 kpk,

sugerująca chęć uchronienia przed ewentualną odpowiedzialnością za ujawnione w dniu 22.04.2015 roku wykroczenie osób mu bliskich, zaktualizowała byt wykroczenia z art. 96 § 3 kw.

Tym właśnie zaniechaniem obwiniony wypełnił znamiona wskazanego wykroczenia, zaś pierwotne wykroczenie z art. 97 kw pozostało w tej sytuacji niejako na drugim planie. Inaczej rzecz ujmując, odpowiedzialność obwinionego w przedmiotowym postępowaniu łączy się nie z naruszeniem zakazu parkowania w określonym miejscu, które nota bene wg K. K. w dniu 22.04.2015 roku nie miało miejsca, ale z niewypełnieniem ustawowego obowiązku wynikającego z art. 78 ust. 4 ustawy Prawo o ruchu drogowym. Wprawdzie w rozpatrywanej sprawie zaciera się ta granica bowiem wezwanie sformułowano alternatywnie. Jednakże w ocenie Sądu Okręgowego właściciel pojazdu uchylając się od obowiązku wynikającego z doręczonego mu wezwania, popełnił własne wykroczenie, niejako niezależne od bytu pierwotnego wykroczenia z art. 97 kw, którego sprawcy na skutek postawy obwinionego nie zdołano ustalić. W tym zatem aspekcie argumentacja podnoszona przez skarżącego zarówno w toku rozprawy przez Sądem Rejonowym, jak i w treści pisemnej apelacji, kwestionująca fakt zaistnienia ujawnionego przez Straż Miejską w dniu 22.04.2015 roku wykroczenia z art. 97 kw, dla odpowiedzialności obwinionego za czyn z art. 65 § 3 kw pozostaje bez jakiegokolwiek znaczenia.

Byłaby ona w pełni uzasadniona, aczkolwiek jedynie w sytuacji gdyby obwiniony w siedzibie Straży Miejskiej wskazał siebie jako użytkownika pojazdu w dniu 22.04.2015 roku. Wówczas to w ewentualnym postępowaniu mającym za przedmiot czyn z art. 97 kw skarżący mógłby dowodzić, że do naruszenia znaku D40 nie doszło.

Istotną z punktu widzenia odpowiedzialności przypisanej obwinionemu za czyn z art. 65 § 3 kw pozostaje szczegółowa analiza całości jego twierdzeń składanych w postępowaniu w niniejszej sprawie. Z literalnego punktu widzenia K. K. bowiem oświadczył w dniu 25.05.2015 roku, **iż nie wie kto użytkował pojazd** (k.6v), tak więc z formalnego punktu widzenia dopełnił obowiązku wskazanego w skierowanym do niego wezwaniu, tyle tylko, że wg Sądu Okręgowego tej treści oświadczenie obwinionego nie wynikało z faktycznej tj. rzeczywistej niewiedzy mężczyzny co do (choćby potencjalnego) użytkownika pojazdu w dniu 22.04.2015 roku, lecz w zasadzie z chęci ochrony osoby (osób) mających potencjalny dostęp do tegoż pojazdu w w/w dacie przed ewentualną odpowiedzialnością za ujawnione wykroczenie z art. 97 kw.

Znamiennym jest bowiem, że zarówno w toku przesłuchania w dniu 25.05.2015 roku, jak i kolejnych swoich wyjaśnień w charakterze sprawcy wykroczenia (k. 9), również tych z rozprawy (k.31) K. K. za każdym razem powoływał się na dyspozycję art. 182 i 183 kpk, pozwalających mu na uchylenie się od zeznań bądź odpowiedzi na pytanie, jeżeli jej udzielenie mogłoby narazić jego lub osobę dla niego najbliższą na odpowiedzialność karną. Na rozprawie w dniu 2.11.2015 roku obwiniony stwierdził wprost cyt. „na podstawie art. 182 i 183 kpk, jeżeli osoba najbliższa kieruje pojazdem to miałem prawo do złożenia odmowy”, a następnie zaznaczył cyt. „nie było wykroczenia i dlatego mam narażać najbliższych członków rodziny czy przyjaciół” (k.32). W tej sytuacji werbalne zasłanianie się sugerowaną niewiedzą co do osoby użytkownika pojazdu, to nic innego jak postawa związana z de facto uchyleniem się od wskazania choćby potencjalnych użytkowników samochodu, co do których informacje obwiniony bezsprzecznie posiadał. Ta ostanía okoliczność wynika zresztą wprost z uzasadnienia wniesionej apelacji

W tym miejscu należy odnieść się do drugiego z zarzutów apelacyjnych, a mianowicie rzekomej obrazy norm o charakterze procesowym tj. art. 182 i 183 kpk. Jakkolwiek w istocie wypada generalnie zgodzić się z obwinionym, iż obydwa wskazane przepisy mające charakter norm o charakterze gwarancyjnym zapewniają świadkowi możliwość uchylenia się od zeznań, bądź odpowiedzi na pytania w ściśle wskazanych w nich okolicznościach, jednakże w niniejszej sprawie przede wszystkim z uwagi na jej przedmiot – odpowiedzialność w reżimie wykroczeniowym - obwiniony w toku swego przesłuchania w siedzibie Straży Miejskiej w dniu 25.05.2015 roku nie mógł się na nie skutecznie powoływać celem uchylenia się od wskazania (choćby potencjalnego wg jego wiedzy) użytkownika w dniu 22.04.2015 roku należącego do niego pojazdu. Jakkolwiek zarówno doktryna prawa wykroczeń jak i orzecznictwo w przeszłości pozostawało niejednolite w kwestii interpretacji odpowiedniego stosowania w postępowaniu w sprawach o wykroczenia art. 183 kpk, tym nie mniej jednak poczynając od dnia 1 lipca 2003 roku, kiedy to weszła w życie ustawa nowelizująca kodeks postępowania karnego z dnia 10.01.2003 roku (Dz. U. Nr 106 poz. 1148), jednolicie przyjmuje się,

iż obecnie na gruncie postępowania w sprawach o wykroczenia świadek ma prawo do odmowy odpowiedzi na pytanie jedynie, gdy odpowiedź ta naraziłaby jego lub osobę mu najbliższą na **odpowiedzialność za przestępstwo lub przestępstwo skarbowe**.

Należy zatem przyjmować, że odpowiednie stosowanie z mocy art. 41 § 1 kpsw w postępowaniu w sprawach o wykroczenie art. 183 § 1 kpk, nie oznacza aby osoba przesłuchiwana w charakterze świadka w sprawie o wykroczenie mogła odmówić odpowiedzi na pytanie także wtedy, gdy odpowiedź taka naraziłaby osobę jej najbliższą na odpowiedzialność jedynie za wykroczenie. Może to uczynić jedynie wówczas, gdy odpowiedź ta mogłaby narazić osobę dla świadka najbliższą na odpowiedzialność za przestępstwo lub przestępstwo skarbowe (vide uchwała SN z dnia 30.11.2004 roku sygn. I KZP 26/04 publ. OSNKW 2004/11-12/102), a z taką sytuacją z pewnością nie mamy do czynienia w niniejszej sprawie.

Hipotetyczne wskazanie bowiem przez obwinionego w dniu 25.05.2015 roku kręgu osób, które wg jego wiedzy choćby potencjalnie mogły korzystać z pojazdu w dniu 22.04.2015 roku, co najwyżej mogło narażać takie osoby na odpowiedzialność za ujawnione w tej dacie przez Straż Miejską wykroczenie z art. 97 kw, a nie przestępstwo. Dlatego też obwiniony K. K. de facto unikając wskazania takowych osób w toku przesłuchania w dniu 25.05.2015 roku, nie mógł się na uprawnienie płynące z normy art. 182 i 183 kpk skutecznie powoływać. Stąd jego postawę sprowadzająca się wyłącznie do werbalnego zasłaniania się niewiedzą z równoczesnym zastrzeganiem swego uprawnienia do chronienia osób mu najbliższych, w pełni zasadnie Straż Miejska, a następnie Sąd I instancji zakwalifikowały jako uchylanie się od udzielenia na żądanie uprawnionego organu informacji, o jakiej mowa w art. 78 ust 4 Prawa o ruchu drogowym, a tym samym wykroczenie z art. 96 § 3 kw.

Z tego też punktu widzenia odwoływanie się przez skarżącego zarówno do rzekomej obrazy wskazanej wyżej normy materialnej, jak i do przepisów stanowiących o procesowych gwarancjach przysługujących świadkowi w postępowaniu w sprawie o wykroczenie, nie ma w realiach niniejszej sprawy racji bytu.

Reasumując, Sąd Okręgowy stwierdził, że błędny jest pogląd obwinionego, iż przypisany mu czyn nie nosił znamion wykroczenia. Natomiast rozważania, czy w istocie doszło do popełnienia w dniu 22.04.2015 roku przez faktycznego użytkownika pojazdu o nr rej. (...) ujawnionego w tej dacie wykroczenia, polegającego na naruszeniu zakazu parkowania tegoż pojazdu w miejscu innym niż wyznaczone w tym celu, tak naprawdę straciły swą aktualność i rację bytu z chwilą podjęcia przez Straż Miejską w dniu 26.05.2015 roku decyzji o odstąpieniu od kierowania do Sądu wniosku o ukaranie (k.7).

W konsekwencji powyższego nie znajdując podstaw do podzielenia zarzutów obwinionego na podstawie art. 437 § 1 kpk w zw. z art. 109 § 2 kpsw Sąd zaskarżony wyrok utrzymał w mocy.

O kosztach procesu za postępowanie odwoławcze orzeczono na mocy art. 627 kpk w zw. z art. 636 § 1 kpk w zw. z art. 119 kpw i art. 118 § 1 kpw w zw. z § 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 10 października 2001 r. w sprawie wysokości zryczałtowanych wydatków postępowania oraz wysokości opłaty za wniesienie wniosku o wznowienie postępowania w sprawach o wykroczenia (Dz. U z 2001 r. nr 118, poz. 1269). O opłacie za II instancję w oparciu o art. 8 w zw. z art. 3 ust. 1 w zw. z art. 21 pkt 2 ustawy z dnia 23.06.1973 roku o opłatach w sprawach karnych (Dz. U. nr 49 poz. 223 z późn. zmianami).

Dariusz Niezabitowski